

Zginęło 2 pilotów US Navy

#Lotnictwo wojskowe 17 marca 2008

W katastrofie turbośmigłowego samolotu treningowego T-34C zginęło 2 pilotów US Navy.

Szczałki T-45C rozbitego na zboczu góry Chandler



Szczałki T-45C rozbitego na zboczu góry Chandler

Do katastrofy doszło w piątek o 14:45 czasu lokalnego niedaleko Steele w Alabamie (ok. 100 km na północ od Birmingham), na zboczu góry Chandler. T-34C Turbo Mentor wystartował z Whiting Field Naval Air Stadion w Milton na Florydzie. Wykonywał rutynowy lot treningowy. Rozbił się na wysokości ok. 500 m, nieco poniżej szczytu, lecąc we mgle. Instruktor i uczeń zginęli.

Samolot należał do Training Squadron 6. T-34C – wywodzący się z cywilnego Beechcraft Bonanza – już od 30 lat są w 90% używane przez US Navy do szkolenia wstępnego. W NAS Whiting Field stacjonuje 200 T-34C (obok blisko 150 śmigłowców TH-57). Rocznie wstępne szkolenie przechodzi tam 1200 kandydatów na lotników. W Whiting Field wykonywanych jest 10% wszystkich lotów US Navy i Marine Corps.



*Miejsce katastrofy zlokalizowała ok.
15:45 załoga śmigłowca Chinook.
Wieczorem śmigłowiec zabrał ciała
ofiar do bazy Pensacola*

Ośrodek, znany swego czasu jako baza słynnego zespołu akrobacyjnego Blue Angels, składa się z dwóch oddzielnych lotnisk – do treningu śmigłowcowego i podstawowego szkolenia samolotowego. Podlega jej 12 lądowisk używanych w lotach treningowych. Nie podano, na które leciał feralny T-34C.